

## UZASADNIENIE

Decyzją z 22.08.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że M. K. jako pracownik u płatnika PPHU (...) Spółka Jawna w Ł. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 16.01.2019 r., zarzucając pozorność umowy o pracę, mającej na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy. ( k. 36-39 decyzja w aktach ZS)

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła wnioskodawczyni, wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że podlega jako pracownik płatnika pracowniczym ubezpieczeniom społecznym od 16.01.2019 r., negując pozorności umowy o pracę. (odwołanie k. 3)

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. (odpowiedź na odwołanie k. 5-7)

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Wnioskodawczyni – M. K., urodzona (...), jest obywatelką Ukrainy , posiada kartę stałego pobytu w Polsce na 3 lata.

Po przyjeździe do Polski wnioskodawczyni w okresie od 18.10.2017 roku do 15.12.2017 roku była zatrudniona przez Agencję (...) spółka z o.o. w W. na stanowisku pracownika produkcji jako pracownika tymczasowego (umowy o pracę k. 193-199)

Następnie wnioskodawczyni zawarła w dniu 1 sierpnia 2018 roku umowę o pracę na czas określony do dnia 11 września 2018 roku, na stanowisku sprzedawca- magazynier za wynagrodzeniem 2100 zł brutto w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracodawcą wnioskodawczyni był PPHU (...) Spółka Jawna w Ł..

(umowa o pracę k. 47, świadectwo pracy k. 46)

W dniu 12 października 2018 roku wnioskodawczyni zawarła z tym samym pracodawcą umowę zlecenia na czas określony od dnia 12 października 2018 roku do dnia 31 października 2018 roku na stanowisku pracownika sklepowego za wynagrodzeniem 13,70 zł za godzinę.(umowa zlecenia k. 45)

W dniu 9 listopad 2018 roku wnioskodawczyni zawarła kolejną umowę zlecenia na czas określony z PPHU (...) do dnia 5 stycznia 2019 roku na stanowisku pomocnika sklepowego za wynagrodzeniem 13,70 zł za godzinę.

W dniu 16 stycznia 2019 roku wnioskodawczyni ponownie zawarła z firmą (...) umowę o pracę na czas określony do dnia 15 października 2021 roku , w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzątaczk-pomocnik sklepowy za wynagrodzeniem 2250 zł brutto.(umowa o pracę k. 41, akta osobowe k. 61)

Wnioskodawczyni w dniu 4.12.2017 roku złożyła do Urzędu Wojewódzkiego w Ł. wniosek o udzielenie zezwolenia na pobyt czasowy na terenie RP z uwagi na wykonywanie pracy. Na wniosek M. K. Wojewoda (...) w dniu 11 kwietnia 2018 roku umorzył postępowanie w sprawie udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy. Ponowny wniosek o zgodę na pobyt wnioskodawczyni złożyła w dniu 18 października 2018 roku. W dniu 31 maja 2019 roku Wojewoda (...) wydał zezwolenie na pobyt na terytorium RP do dnia 31 października 2021 roku. W decyzji wskazano jako cel pobytu wnioskodawczyni wykonywanie pracy w PPHU (...) na stanowisku pomocnik sklepowy. Wojewoda (...) wydał wnioskodawczyni zezwolenie na pracę na okres od dnia 16 stycznia 2019 roku do dnia 31 grudnia 2021 roku.

(pismo z Urzędu Wojewódzkiego k.69, dokumenty postępowania przed UW k. 136-210)

W dniu 19 lutego 2019 roku wnioskodawczyni i S. K. zawarli związek małżeński . (okoliczność bezsporna)

Wnioskodawczynie korzystała z porad medycznych ginekologicznych w (...) - K.. Spółka z o.o. w K. w następujących dniach:

- 12.12.2018 roku, 7.01.2019 roku, 11.02.2019 roku, 18.03.2019 roku, 20.05.2019 roku i 8.07.2019 roku. W tym czasie miała też wykonywane badania z pobieranej krwi.

(pismo wnioskodawczynie k. 57, historia wizyt k. 88-102)

W dniu 7 marca 2019 roku wnioskodawczynie miała wykonane badanie USG, które potwierdziło, że wnioskodawczynie jest w ciąży.

W dniu 8 lipca 2019 roku wnioskodawczynie otrzymała skierowanie do szpitala do porodu w okresie 37/38 tygodnia ciąży. W dniu 29 lipca 2019 roku, podczas badania ginekologicznego na oddziale położniczym w szpitalu w B. ustalono 41 tydzień ciąży u wnioskodawczynie. Dziecko wnioskodawczynie urodziła 2 sierpnia 2019 roku. (okol. bezsporna i dokumentacja szpitalna k. 26)

Płatnik wypłacał wnioskodawczynie wynagrodzenia za pracę do marca 2019 roku do czasu osobistego świadczenia pracy (karty wynagrodzeń k. 105-108)

Wnioskodawczynie bardzo sporadycznie podpisywała faktury z towarem przywiezionym do sklepu (faktura k. 275-283 i 285, pismo PPHU (...)) i faktury k. 306-310), pismo i Faktury Dal - (...) k. 314- 315).

PPHU (...) posiadał kilka sklepów w tym w sklep w miejscowości K.. Wnioskodawczynie z mężem zamieszkuje w B. miejscowości oddalonej około 3 km od sklepu. Robiąc zakupy w tym sklepie zauważyła ogłoszenie o zatrudnieniu pracownika. O pracy wnioskodawczynie rozmawiała ze sprzedawczynią K. A., która jest pomocnikiem właścicieli. Z właścicielami wtedy wnioskodawczynie nie rozmawiała. A. K. (1) poinformowała, że powie o wnioskodawczynie właścicielom i jak ją zaakceptują to skontaktuje się telefonicznie. A. K. (1) zadzwoniła do wnioskodawczynie następnego dnia. Wnioskodawczynie przyszła do sklepu i rozmawiała ponownie z A. K. (1), która powiedziała, że może wnioskodawczynię zatrudnić na jeden miesiąc, na stanowisku sprzątaczką i pomocnik magazynowy za 2000 zł brutto. Tego dnia wnioskodawczynie nie podpisała umowy, natomiast podpisała ją kolejnego dnia w obecności jednego z właścicieli P. S.. Umowa o pracę była na miesiąc. Do pracy wnioskodawczynie chodziła od poniedziałku do piątku na dwie zmiany w godzinach 6:00-14:00 albo 14:00-21:00. W sklepie wtedy pracowały jeszcze dwie Ukrainki o imionach S. i N.. One też pracowały na dwie zmiany. Wnioskodawczynie zazwyczaj nie sprzedawała w sklepie a zajmowała się sprzątnięciem magazynu i donoszeniem towaru na sklep. Magazyn miał wymiary ok 10x10 metrów i w nim wnioskodawczynie układała towary na półkach, zamiałała, zmywała, myła regały, drzwi, okna, sprzątała na dworze.

Po zakończeniu umowy o pracę wnioskodawczynie dostała drugą umowę która była zleceniem na podstawie której wykonywała takie same czynności jak dotychczas. Druga umowa była też na miesiąc.

Wnioskodawczynie ostatnią miesięczkę miała w październiku 2019 roku. Kartę ciąży wystawiła przychodnia w K.. W tej przychodni wnioskodawczynie miała prowadzoną ciążę. Wnioskodawczynie w ciążę zaszła w listopadzie 2018 roku. O ciąży właścicielowi P. S. powiedziała pod koniec lutego 2019 roku. Na zwolnieniu lekarskim wnioskodawczynie była od marca 2019 roku była do końca ciąży. Urodziła w dniu 2.08.2019 r, syna o imieniu K. po upływie 41 tygodni ciąży cesarskim cięciem z powodu przenoszonego płodu. Po urodzeniu dziecka wnioskodawczynie miała urlop macierzyński roczny który trwał do sierpnia 2020 roku.

Mąż wnioskodawczynie S. K. pracuje w firmie w Ł., gdzie naprawia kuchenki gazowe i elektryczne. Brat męża pracuje jako rolnik, a wnioskodawczynie z mężem u niego mieszkają. Czasami brat męża wnioskodawczynie podwoził wnioskodawczynię do pracy do sklepu.

Wnioskodawczynie miała problemy z zejściem w ciążę z tego powodu nawet po sześć miesięcy nie miała miesięczki. Kiedy nie miała dłużej miesięczki nie była

zaniepokojona. Płatnik składek mówił wnioskodawczyni, że z umów zlecenia też mam płacone składki na ubezpieczenie chorobowe. Dwa razy zwracała się do Urzędu Wojewódzkiego o zgodę na pobyt w Polsce, we wrześniu 2017 i we wrześniu 2018. W. firmy (...) powiedział wnioskodawczyni, że jeżeli nie ma karty pobytu to nie zawrze umowy o pracę. Jednak w sierpniu 2018 roku wnioskodawczyni też nie miała karty pobytu, a zawarła umowę o pracę na okres jednego miesiąca. Pomiędzy umowami o pracę czy zlecenia wnioskodawczyni nie miała przerwy w wykonywaniu obowiązków zawodowych oprócz okresu pomiędzy 5 a 16 stycznia 2019 roku. Wnioskodawczyni miała założoną kartę ciąży w grudniu 2018 roku. Wnioskodawczyni przed każdą umową o pracę miała wykonane badania lekarskie i miała szkolenie BHP także stanowiskowe prowadzone przez kierowniczkę sklepu (...). Wynagrodzenie wnioskodawczyni dostawała „do ręki”.

Konto bankowe wnioskodawczyni zlikwidowała kiedy była w ciąży. Pensja ze zlecenia była niższa niż z umowy o pracę o około 500 zł. Wnioskodawczyni u ginekologa mówiła jakie wykonuje czynności zawodowe i on mi dał jej zwolnienie lekarskie.

Wnioskodawczyni nie było w Polsce od 10 do 15 września 2018 roku bo była na Ukrainie. Wcześniej miała na Ukrainie sprawy rozwodowe i mogła jeszcze wyjeżdżać w celu ich załatwienia. (zeznanie wnioskodawczyni 00:06:11 z dnia 15.06.2020 r. oraz 00:57:52 z dnia 23.09.2020 roku, 00:09:13 z dnia 13 lipca 2022 r. k. 327v, zeznania P. K. 00:44:55 z dnia 19 stycznia 2022 r.)

Płatnicy składek B. i P. małż. S. mają 3 sklepy, jeden na terenie Ł., dwa na terenie gminy A. jeden i jeden na terenie gminy B.. Są to sklepy o charakterze spożywczym, przeciętnie mają po 300 m powierzchni sprzedaży. Płatnicy zatrudniają średnio 20-30 osób, przy czym na umowę zlecenia od 2 do 4 osób w 2019 roku. W spornym okresie był deficyt pracowników do sprzedaży w handlu, dlatego na sklepie wywieszono ogłoszenie o zatrudnieniu sprzedawcy. Bez względu na rodzaj umowy zawieranej z wnioskodawczynią jako cudzoziemką płatnik musiał wystąpić do Urzędu Pracy na D. o zgodę na zatrudnienie wnioskodawczyni i taką zgodę otrzymał.

Wnioskodawczyni pracowała jako sprzątaczką i zasadniczo nie wykonywała takich czynności jak sprzedaż, natomiast zajmowała się wykładaniem towaru. Jedynie czasami, z uwagi na dobrą znajomość języka polskiego wnioskodawczyni pomagała na sali sprzedażnej lub przy kasie. Płatnik składek mimo warunków zawartych w decyzji Urzędu Pracy mógł zamiast ustalonej umowy zlecenia zawrzeć umowę o pracę, bo taka umowa poprawia warunki zatrudnienia.

Płatnik składek za pośrednictwem obsługującego firmę biura rachunkowego, złożył wniosek o rejestrację wnioskodawczyni w ZUS z jednodniowy opóźnieniem czyli ósmego dnia od zawarcia umowy. (...) płatnika szkoli zazwyczaj osoba posiadająca uprawnienia do szkoleń BHP które często przeprowadza w sklepie. W aktach pracowniczych znajduje się zaświadczenie o przeprowadzonym w dniach 16-18 stycznia 2019 roku szkoleniu BHP przez kierowniczkę sklepu (...), która w dniach od 14 do 27 stycznia 2019 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim.

(zeznania P. S. 00:18:54 z dnia 23.09.2020 r.)

A. K. (1) w sklepie pracuje na stanowisku kierownika i kieruje działem zamówień i ekspozycją towaru. Firma zajmuje się sprzedażą artykułów spożywczych. Firma ma sklepy, są one w K. ul. (...), Ł. ul. (...), J. ul. (...). Rzadko bywa w tych sklepach, może poza jednym w

Łodzi na ul. (...) bo niedaleko tego sklepu mieszka. Siedziba firmy jest w Ł. na ul. (...). Stanowisko pracy A. K. (1) znajduje się w K.. W K. pracuje regularnie 5 pracowników. Są to kobiety - sprzedawcy, kasjerki. Sklep jest czynny od 6:00 do 21:00. Pracownicy pracują na dwie zmiany, od 6:00 do 14:00 pracują dwie pracownice i od 14:00 do 21:00 także dwie pracownice. A. K. (2) również pracuje jako sprzedawca 5 dni w tygodniu. Z reguły codziennie brakuje jakiejś pracownicy i świadek za tą osobę pracuje. Z dnia na dzień jest ustalane kto pracuje od rana a kto po południu. W sklepie są sprzedawane artykuły spożywcze, chemia, alkohol. (...) zatrudnia P. S. natomiast jego żona B. S., która jest współwłaścicielką firmy nadzoruje inny sklep. A. K. (1) zatrudniona jest u płatnika od 14-15 lat na umowę o pracę. Pozostałe pracownice też mają umowy o pracę i pracują dłużej niż od 5 lat poza jedną pracownicą.

Dostawy towaru do sklepu są od godziny 6:00 przez cały dzień w zależności od hurtowni. W sklepie nie ma umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej.

W sklepie korzysta się z kas fiskalnych, które były jeszcze przed zatrudnieniem wnioskodawczynie. Pracownicy logują się jednym kodem do kasy fiskalnej. W sklepie jest monitoring.

A. K. (2) nie pamięta czy szkoliła wnioskodawczynię z zakresu BHP i dlaczego jest jej podpis pod dokumentem o przeszkoleniu wnioskodawczynie.

(zeznania A. K. 00:08:56 w dniu 19.01.2022 r.)

K. N. (1) w sklepie zajmuje się wykładaniem towaru, przyjmowaniem dostaw, obsługą kasy fiskalnej i klienta. Czasami podpisuje faktury. W sklepie pracowała na dwie zmiany gdzieś od 2014 roku na podstawie początkowo umowy zlecenia, a następnie umowy o pracę. Na podstawie umowy zlecenia K. N. (1) pracowała kilka miesięcy. Na umowę o pracę pracowała najpierw na czas określony a potem na czas nieokreślony.

K. N. (1) najczęściej pracuje na zmianie z J.

W.. Na drugiej zmianie pracuje N. M., K. L. i B. G.. Od rana pracowały najczęściej 3 osoby przy czym jedna osoba pracowała pomiędzy zmianami. Te osoby się zmieniały. Świadek widziała jak wnioskodawczynie sprzątała, wykladała towar, choć zasadniczo nie sprzedawała towaru. Czasami K. N. (1) zabierała wnioskodawczynię jadąc autem do pracy.

(zeznania K. N. 00: 31:48 z dnia 19.01.2022 r.)

Powyższy stan faktyczny został odtworzony na podstawie powołanych dokumentów, a także na podstawie zeznań stron umowy o pracę, w takim jedynie zakresie w jakim znalazły one potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym.

Załączone do akt kserokopie dokumentów dotyczące działalności firmy płatnika, Sąd uznał za wiarygodne, w tym i złożone faktury (bardzo nieznaczna część faktur które firma miesięcznie przyjmuje). Wprawdzie pełnomocnik ZUS składała wniosek o opinię biegłego z zakresu grafologii z tezą aby biegły ustalił datę złożenia podpisów na fakturach ale Sąd oddalił tak sformułowany wniosek. Podstawowym powodem przy przeprowadzeniu tego dowodu jest, z wiedzy Sądu, najczęściej zniszczenie dokumentu a wynik badania nie musi być precyzyjny i może wskazywać pewien okres w którym podpis mógł być złożony. Przedmiot sprawy jest o zbyt małej doniosłości procesowej aby wyrażać zgodę na zniszczenie kilku dokumentów. Ponadto przedmiot opinii dotyczyłby stosunkowo krótkiego okresu czasu pracy co przy opinii wskazującej przypuszczalny okres złożenia podpisu może okazać się, że podpis złożono nawet przed datą sporządzenia dokumentu. Ponieważ pełnomocnik nie przedstawił żadnej pracowni grafologicznej która podjęłaby się wydania opinii bez naruszenia fizycznego dokumentów, dlatego ten wniosek został oddalony.

Poza tym inne dowody w sprawie jak i doświadczenie życiowe podpowiada, że wnioskodawczynie mimo, że nie zajmowała się sprzedażą w sklepie mogła po pewnym czasie zatrudnienia, incydentalnie pomagać na sali sprzedażowej jak i sporadycznie podpisać fakturę o przyjęciu towaru zwłaszcza, że zajmowała się wykładaniem towaru a nie tylko sprzątaniami sklepu i zapleczka. Zazwyczaj w takich niewielkich miejscach pracy jak sklep spożywczo przemysłowy wszystkie pracownice wykonują różne czynności które nie są bezpośrednio związane z ich obowiązkami zawodowymi. Dlatego św. N. zeznała, że czasami trzeba było wykonać pewne czynności porządkowe zwłaszcza na swoim stanowisku pracy. Dlatego, zdaniem Sądu, incydentalne przypadki pracy na sali sprzedażowej czy podpisanie kilku faktur podczas przyjmowania towaru przywiezionego do sklepu jest zrozumiałe.

Podobnie Sąd uznał za wiarygodne stwierdzenie przez wnioskodawczynię, że została przeszkolona z zakresu BHP przez kierowniczkę sklepu (...). Zapewne szkolenie to odbyło się w innym terminie niż zostało przeprowadzone bo raczej trudno przyjąć, że A. K. (2) w okresie niezdolności do pracy (na siebie lub na dziecko) świadczyła pracę w sklepie. Tak więc takie szkolenie stanowiskowe zapewne się odbyło a jedynie dokumentacja została „dostosowana” do potrzeby wypełnienia obowiązków wobec pracownika przez pracodawcę. Wprawdzie zarzut wykazany przez ZUS skierowany do dokumentacji szkoleniowej jest zasadniczo uprawniony, jednak okoliczność wypełnienia dokumentacji szkoleniowej

wadliwie (np. po terminie zatrudnienia) nie może negatywnie wpływać na sytuację prawną wnioskodawczynie bo na nią nie miała wpływu. Dlatego zeznania świadka A. K. są w tej części niewiarygodne choć nie kwestionowała, że mogła przeprowadzić szkolenie stanowiskowe z wnioskodawczynią.

Zeznania wnioskodawczynie należy, zasadniczo, uznać za wiarygodne. W postępowaniu sądowym przedstawiła wszelkie żądane dokumenty. Okoliczność, że wnioskodawczynie mogła nieco modyfikować swoje zeznania należy wyjaśnić zdolnością do postrzegania pewnych faktów, umiejętności ich rejestrowania oraz późniejszego ich odtwarzania. Proces sądowy jest przeżyciem dla przeciętnego obywatela i strony mogą „pogubić” się w nawale pytań, liczebności okazanych na rozprawie dokumentów. Niejednokrotnie po rozprawie zdarza się, że strona zeznała niewłaściwie nie dlatego, że taki miała zamiar ale dlatego, że tak zapamiętała pewne fakty i próbuje w kolejnych rozprawach skorygować niewłaściwe fragmenty zeznań. Stąd w zeznaniach wnioskodawczynie można znaleźć pewne niekonsekwencje ale nie mają one decydującego znaczenie w świetle przedstawionych dokumentów oraz zeznań świadków.

Trzeba zdecydowanie powiedzieć, że w chwili zeznań świadków wnioskodawczynie nie świadczyła już pracy. Trudno przyjąć aby wynik procesu miał znaczenie dla płatnika składek poza prestiżem. Dlatego zeznania świadków należy ocenić pozytywnie (na okoliczności służące do ustaleń faktycznych) i nie można powiedzieć, że świadkowie zeznawali celowo na korzyść wnioskodawczynie. Bowiem ZUS nie wykazał aby świadkowie mieli taki interes wobec obcej dla nich osoby z innego państwa. Jak wyżej wskazano dla pracodawcy nie miało to większego znaczenia (brak odwołania od decyzji) więc odmienne zeznania długoletnich pracowników nie miałyby znaczenia dla ich dalszych pracowniczych losów.

Nie ulega wątpliwości, że wnioskodawczynie w chwili zawierania umowy w styczniu 2019 roku była w ciąży. Nie ulega też wątpliwości, że kwestionowana umowa o pracę została zawarta w okolicy uzyskania zezwolenia na pracę. Natomiast brak dowodów aby płatnik składek wiedział o ciąży wnioskodawczynie. Dlatego zeznania wnioskodawczynie, zasadniczo, należy uznać za wiarygodne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. Nr 60 poz. 636, z późn. zm.) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą. W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

Z kolei zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 pkt 1 wskazanej wyżej ustawy z 25 czerwca 1999 r. zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego urodziła dziecko.

W niniejszej sprawie wnioskodawczynie i płatnik w dniu 16.01.2019 r. zawarli umowę o pracę, która z formalnego punktu widzenia stanowiła podstawę do zastosowania w/w regulacji ustawy zasiłkowej. Ważność tej umowy została jednak – niesłusznie – zakwestionowana przez organ rentowy. W ocenie organu rentowego przedmiotowa umowa była czynnością pozorną, mającą na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska ZUS, co do tego, że zakwestionowana umowa o pracę miała głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie tytułu do ubezpieczenia społecznego przez wnioskodawczynię. Zdaniem Sądu ZUS nie wykazał, aby ubezpieczona faktycznie nie wykonywała czynności odpowiadające umówionej rodzajowo pracy w ramach rzeczywiście nawiązanego stosunku pracy.

W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowana przez ZUS umowa o pracę pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek z 16.01.2019 r. nie została zawarta dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających, a więc jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., w ocenie ZUS, była nieważna.

Zgodnie z treścią art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę.

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego umówioną rodzajowo pracę w ramach ważnego stosunku pracy a nie jedynie pozorującego ta prace, nawet w miejscu pracy, dla możliwości zabezpieczenia dowodów w ewentualnym sporze z organem emerytalnym. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego taka umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia. Chodzi tu zatem o "fikcyjne" zawarcie umowy, gdzie następuje zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jako pracownika osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła /por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 9, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r. II UKN 244/00, opubl: OSNAPiUS rok 2002, Nr. 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. II UKN 32/96, opubl: OSNAPiUS rok 1997, Nr. 15, poz. 275; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04, opubl: OSNAPiUS rok 2005, Nr. 15, poz. 235, str. 712/.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Przy tym nie jest tylko istotne czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (Lex nr 590241), iż o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Nadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (Lex nr 619658) wskazano, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że nie mamy do czynienia z pozornością zawarcia umowy o pracę przez wnioskodawczynię z płatnikiem składek.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści dla stron umowy o pracę. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, że sporna umowa o pracę sporządzona przez strony nie miała charakteru fikcyjnego. Postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca wykonywała czynności w ramach tej umowy o pracę. Szczególnie złożone dokumenty wsparte zeznaniami świadków pozwalają uznać, że umowa o pracę nie miała charakteru pozornego i nie jest obciążona wadą prawną.

Co do złożonych faktur to płatnik jak i wnioskodawczyni przyznali, że wnioskodawczyni wystawiała je sporadycznie.

Należy zwrócić uwagę, że strony po zakończeniu okresu na jaki została zawarta sporna umowa o pracę nie zawarły jeszcze kolejnej umowy bo dotychczasowa umowa wygasła (na czas określony) natomiast wnioskodawczyni ponownie zaszła w ciążę i nadal była niezdolna do pracy.

Istotne jest i to, że płatnik miał potrzebę zatrudnienia wnioskodawczyni. W sklepie pracowało 5 – 7 pracowników. Część z nich zajmowała się sprzedażą w sklepie a wnioskodawczyni przyjmowaniem zamówień dostarczanych przez firmy hurtowe jak i sprzątaniami pomieszczeń. Szczególnie, że wnioskodawczyni już od pół roku świadczyła analogiczną pracę, najpierw na umowę o pracę a potem na dwie umowy zlecenia. Wyjaśnienia płatnika, że czekał na zgody pobytu i możliwości zatrudnienia wnioskodawczyni są wiarygodne i nieznacząco te wyjaśnienia odbiegają od sekwencji zdarzeń wynikających z dokumentów, w tym z wyjaśnień (...) Wojewody (...).

Dodać należy, że wnioskodawczyni została zatrudniona na stanowisku na które nie wymaga się szczególnego wykształcenia czy doświadczenia zawodowego.

Podkreślić również należy, że z zebranych dowodów wynika istnienie podporządkowania pracowniczego wnioskodawczyni względem płatnika, jako jej pracodawcy, co jest konieczne dla ustalenia, że praca była świadczona w reżimie podporządkowania pracowniczego, który jest cechą charakterystyczną, a zarazem niezbędną do ustalenia istnienia stosunku pracy. Okoliczność tą potwierdzili świadkowie wskazując, że polecenia wnioskodawczyni otrzymywała najczęściej od kierowniczk sklepu (...).

Najistotniejszym argumentem ZUS jest okoliczność, że w chwili zawierania umowy o pracę wnioskodawczyni była w ciąży i o tym wiedziała. Ta okoliczność właściwie nie jest kwestionowana ani przez Sąd ani nawet przez samą wnioskodawczynię. Bowiem w czasie kolejnych zeznań przyznała, że nie wyklucza posiadania wiedzy o ciąży w chwili zawierania umowy o pracę. Jednak nie jest to okoliczność przesądzająca, że strony zawarły pozorną umowę o pracę. Bowiem dla pozorności umowy jest niezbędne porozumieniu obu stron stosunku pracy.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika faktycznie świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie prowadzi do wniosku aby strony przy zawarciu spornej umowy o pracę porozumiały się w kierunku pozorności umowy. Bowiem płatnik wykazał, że potrzebuje w sklepie pracownika gospodarczego. Nadto wcześniej, bo przez pół roku zatrudniał wnioskodawczynię za podobnym wynagrodzeniem na tym samym stanowisku i nawet przez miesiąc na umowę o pracę. Ponadto strony stosunku pracy są dla siebie osobami całkowicie obcymi (nawet towarzysko czy pokoleniowo). Wnioskodawczyni w chwili zawierania spornej umowy od około dwóch lat przebywała w Polsce i wcześniej zaczynała pracę u innego pracodawcy. Dopiero kontakty z przyszłym mężem spowodowały zamieszkanie wnioskodawczyni w okolicy miejsc sklepu. ZUS nie wykazał aby płatnicy składek (wspólniczka B. S. w ogóle nie znała wnioskodawczyni) mieli jakikolwiek interes w zatrudnianiu osoby ciężarnej z perspektywą pójścia na zwolnienie lekarskie i korzystającej z rocznego urlopu macierzyńskiego. W praktyce, mimo rygorów prawnych, pracodawcy nie zatrudniają kobiet będących w ciąży bo może to je wyłączać nawet od półtora roku do ponad czterech lat z zatrudnienia. Z tego należy wnioskować, że w chwili zawierania kolejnej umowy, w tym wypadku umowy o pracę, płatnik składek mógł nie wiedzieć o ciąży wnioskodawczyni, zwłaszcza, że był to początek ciąży raczej niewidoczny dla przeciętnego człowieka. Stąd też Sąd przyjął za wiarygodne, że wnioskodawczyni nie powiedziała o ciąży w chwili zawierania umowy o pracy płatnikowi składek. Raczej jest to zachowanie typowe dla osób będących w ciąży i chcących otrzymać zatrudnienie aby zapewnić sobie świadczenia chorobowe i macierzyńskie w przypadku zatrudnienia u osoby całkowicie obcej dla płatnika składek. Gdyby organowi emerytalnemu udało się wykazać, że pomiędzy stronami umowy doszło do porozumienia w zakresie pozorności umowy o pracę wtedy możemy mówić o nieważności umowy z powodu wady oświadczenia woli, skutkującej ustaleniem braku podlegania wnioskodawczyni ubezpieczeniom społecznym. Jeszcze raz należy wskazać, że pewne nieścisłości w zeznaniach wnioskodawczyni czy płatnika może wynikać z potrzeby przedstawienia przed Sądem zgodnego z prawem postępowania przez pracodawcę w sekwencjach zatrudniania wnioskodawczyni. Stąd też post factum mogło dojść u płatnika do potrzeby uzupełnienia dokumentacji, zwłaszcza zaświadczenia o odbytym szkoleniu stanowiskowym BHP. Brak posiadania stosownych dokumentów w procesie zatrudniania pracownika mógł narazić płatnika na postępowania wykroczeniowe a nawet postępowania karne. Dlatego w aktach znalazło się zaświadczenie o przeszkoleniu wnioskodawczyni przez A. K. (2) w okresie gdy była ona niezdolna do pracy. Jednak te okoliczności nie mogą wypaczać istoty przedmiotu postępowania. Bo dla ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym znaczenie ma czy strony rzeczywiście zawarły umowę o pracę, czy było ona realizowana pod nadzorem pracodawcy a więc czy strony nie zawarły nieważnego porozumienia powodującego pozorną zawartą umowę o pracę. Mimo pewnych wadliwości w dowodach przedstawionych przez wnioskodawczynię i płatnika a także przedstawionych przez pełnomocnika ZUS, brak jest dowodu na pozorne zawarcie umowy o pracę, bowiem pracodawca nie wiedział w chwili zawierania umowy o pracę o ciąży wnioskodawczyni. Nawet jeżeli rzeczywiście fakty byłyby inne to organ emerytalny ich nie wykazał w procesie. Zamiar samej tylko wnioskodawczyni nie jest wystarczającym argumentem do przyjęcia pozorności zawartej umowy o pracę w sytuacji gdy praca przez trzy miesiące była rzeczywiście przez nią wykonywana, czego nawet ZUS nie kwestionuje.

W świetle przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeniom z tytułu posiadania statusu pracownika podlega tylko pracownik, więc skoro wnioskodawczyni zgłoszona przez zainteresowanego płatnika była pracownikiem w badanym okresie, przeto powinna być ubezpieczoną z tego tytułu.



Mając na uwadze wszystkie poczynione wyżej rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, orzekając, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sędzia

Z: odpis doręczyć pełnomocnikowi ZUS +akta ZUS.

Sędzia.